

Sygn. akt V KK 300/17

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 listopada 2017 r.
sprawy **P. R.**,
skazanego z art. 223 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 28 marca 2017 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w [...] z dnia 22 listopada 2016 r.,

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w [...] wyrokiem z dnia 22 listopada 2016 r., w pkt. I. uznał B. K., P. R. i M. M. za winnych tego, że w dniu 8 sierpnia 2015 r. w [...] wspólnie i w porozumieniu z dwoma innymi nieustalonymi mężczyznami, uderzając pięściami i kopiąc nogami po całym ciele dokonali pobicia R. S. powodując u niego obrażenia ciała w postaci: urazu naskórka okolicy łuku brwiowego lewego, powieki górnej i dolnej oka lewego, podbiegnięcia krwawego koloru czerwonego okolicy lewego oczodołu, prawego oczodołu oraz grzbietu nosa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów okres poniżej dni siedmiu, tj. popełnienia czynu określonego w art. 158 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. w zw. z art. 34 § 1a k.k. i art. 35 § 1 k.k. wymierzył im kary po 6 (sześć) miesięcy ograniczenia wolności, z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej

kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym.

Od całości powyższego wyroku apelację złożył Prokurator Rejonowy w [...] i zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

„I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegający na przyjęciu przez Sąd błędnego poglądu, iż materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania winy oskarżonych za czyn z art. 223 § 1 k.k., podczas gdy poprawna jego analiza winna prowadzić do odwrotnego wniosku, to jest, iż oskarżeni z chwilą powzięcia wiedzy o tym, iż mają do czynienia z funkcjonariuszem publicznym rozciągnęli swój zamiar oraz agresję działania już na osobę policjanta zmieniając przy tym motywację działania z chęci pobicia cywila na pobicie funkcjonariusza publicznego, na którego rozciągał się obowiązek szczególnej ochrony, w sytuacji podjęcia bezprawnego zamachu na jego osobę z powodu wykonywania zawodu policjanta - co winno skutkować skazaniem wszystkich trzech oskarżonych za przestępstwo czynnej napaści na funkcjonariusza;

II. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 223 § 1 k.k. w zw. z art. 231a k.k., a mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji błędnego podglądu i pozostającego w poważnej sprzeczności z twierdzeniami Sądu wskazanymi w zarzucie z pkt. I apelacji, to jest pominięcia w rozważaniach w zakresie odpowiedzialności M. M. (będącego jednym z dwóch sprawców, którzy dołączyli się do bicia pokrzywdzonego dopiero z chwilą podjęcia przez nich wiedzy o tym, że mają do czynienia z funkcjonariuszem publicznym) kwestii realizacji po jego stronie znamion przestępstwa stosowania wspólnie z drugim nieustalonym mężczyzną przemocy wobec R. S. w związku z wykonywaniem przez niego zawodu policjanta, podczas gdy Sąd sam oceniając możliwość realizacji znamion z art. 223 § 1 k.k. doszedł do przekonania, iż byłaby ona możliwa jedynie wówczas, gdyby oskarżeni skierowali swój zamach (podjęli go) od samego początku wobec R. S. jako policjanta w z związku z wykonywaniem przez niego zawodu - co w tej sytuacji winno skutkować uznaniem, iż oskarżony M. M. wspólnie z nieustalonym współsprawcą, z uwagi właśnie na ów element późniejszego „dołączenia się do zamachu”, popełnił przestępstwo z art. 223 § 1 k.k.

Na rozprawie apelacyjnej prokurator zmodyfikował zakres apelacji w ten sposób, że dotyczy ona tylko pierwszego z zarzucanych oskarżonym czynów.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżył również obrońca oskarżonego P. R., zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że oskarżony uczestniczył w pobiciu pokrzywdzonego, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, ograniczony w zasadzie do zeznań pokrzywdzonego, który wskazał oskarżonego jako uczestnika zajścia jedynie na podstawie koloru jego koszulki, nie pozwalał na dokonanie takich ustaleń i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego.

Po rozpoznaniu sprawy z powodu m.in. tych apelacji, wyrokiem z dnia 28 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w [...] zmienił wyrok Sądu Rejonowego w [...] w ten sposób, że oskarżonego P. R. uznał winnym tego, iż w dniu 8 sierpnia 2015 r. w [...], działając wspólnie i w porozumieniu z B. K., M. M. oraz dwoma innymi nieustalonymi mężczyznami dopuścili się czynnej napaści na R. S., przy czym napaści tej dopuścili się z powodu wykonywanego przez niego zawodu policjanta, w ten sposób, że dokonali pobicia pokrzywdzonego poprzez uderzanie go pięściami i kopanie nogami po całym ciele, powodując u niego obrażenia ciała w postaci: urazu naskórka okolicy łuku brwiowego lewego, powieki górnej i dolnej oka lewego, podbiegnięcia krwawego koloru czerwonego okolicy lewego oczodołu, prawego oczodołu oraz grzbietu nosa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej dni siedmiu, czym narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., czyn ten kwalifikując z art. 223 § 1 k.k. w zw. z art. 231a k.k. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 223 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego P. R., zarzucając rażące i mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa materialnego, tj. art. 231a k.k., poprzez błędne jego zastosowanie do przyjętych za podstawę wyroku ustaleń faktycznych, z których wynika, iż atak na pokrzywdzonego nastąpił zanim oskarżony powziął wiedzę o tym, iż pokrzywdzony jest funkcjonariuszem

publicznym, w związku z czym okoliczność ta nie mogła mieć wpływu na proces decyzyjny oskarżonego.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w [...] do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w [...] wniósł o oddalenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia jako oczywiście bezzasadnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego nie zasługuje na uwzględnienie, zaś analiza przeprowadzonego w sprawie postępowania, uzasadnienia zaskarżonego wyroku, zaprezentowanej w nim oceny dowodów oraz lektura nadzwyczajnego środka zaskarżenia skutkuje uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Lektura zarzutu kasacyjnego wskazuje na to, że autor tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia miał na celu w istocie zaatakowanie dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Trzeba jednak pamiętać, że w postępowaniu kasacyjnym tego typu zabieg nie jest, co do zasady, dopuszczalny. Zgodnie bowiem z treścią art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Celem postępowania kasacyjnego jest wszakże wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych bezwzględną przyczyną odwoławczą lub innym naruszeniem prawa o charakterze rażącym, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Powyższe uprawnia do stwierdzenia, że postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, którego celem jest powtórna kontrola odwoławcza. Stąd też w toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów i nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych.

Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że analiza sformułowanego w kasacji zarzutu i jego uzasadnienie, nie mogło przynieść oczekiwanego przez skarżącego skutku, w postaci uznania, iż skazany P. R. nie wyczerpał swoim zachowaniem znamion czynu określonego w art. 231 § 1a k.k. W myśl bowiem tego

unormowania, z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych funkcjonariusz publiczny korzysta również wtedy, jeżeli bezprawny zamach na jego osobę został podjęty z powodu wykonywanego przez niego zawodu lub zajmowanego stanowiska. Regulacja ta została dodana do Kodeksu karnego z mocy art. 1 pkt 6 ustawy z dnia 26 listopada 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o Policji (Dz.U. Nr 240, poz. 1602). Celem wprowadzenia tego przepisu do porządku prawnego było rozszerzenie ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariusza publicznego o sytuację, gdy bezprawny zamach na jego osobę został podjęty z powodu wykonywanego przez niego zawodu lub zajmowanego stanowiska, ale niekoniecznie podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych (zob.: B. Stefańska [w:] R. Stefański, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2015, s. 1524).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy trzeba wyraźnie zaznaczyć, że chociaż na początku ataku skierowanego przeciwko R. S., sprawcy (w tym P. R.) nie posiadali wiedzy o zawodzie przez niego wykonywanym, to już w trakcie inkryminowanego zdarzenia, uzyskali taką informację z chwilą wypadnięcia legitymacji służbowej pokrzywdzonego. Szczególnie istotnym i niepodważalnym ustaleniem dla oceny prawnej zachowania P. R. było to, że mając już świadomość, iż R. S. jest policjantem, znacząco nasilił on, wspólnie z czterema pozostałymi sprawcami, działania przestępcze, w stosunku do momentu poprzedzającego ujawnienie statusu zawodowego pokrzywdzonego.

Skarżący natomiast zdaje się bagatelizować ustalenie, zgodnie z którym nastąpiła eskalacja napaści na funkcjonariusza Policji, po ujawnieniu jego zawodu, polegająca na kontynuowaniu bicia go (uderzanie rękami i kopanie) przez pięciu sprawców, czemu w szczególności Sąd odwoławczy dał wyraz w opisie przypisanego skazanemu czynu.

Akceptacja tego ustalenia, które – jak już wskazano – nie może być wzruszone w postępowaniu kasacyjnym i nie może być kwestionowane przy formułowaniu zarzutu obrazy prawa materialnego powoduje, że prawidłowość skazania P. R. na podstawie m.in. art. 231 § 1a k.k. nie może budzić wątpliwości.

W tej sytuacji wypada skonstatować, iż wywiedziona kasacja stanowi jedynie polemikę z argumentami zawartymi w pisemnych motywach wyroku, wynikającą z braku akceptacji poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych i nie daje podstaw do uwzględnienia zarzutu w niej podniesionego, który w realiach rozpoznawanej sprawy oceniony być musiał jako oczywiście bezzasadny, a kasacja oddalona w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kc